

Śpiewnik



**Pieśni i piosenki
patriotyczne**

**Zapraszamy wszystkich mieszkańców
do wspólnego celebrowania
Święta Niepodległości!**

**Psie Pole dla Niepodległej
Rynek Psiego Pola**

PROGRAM

Wprowadzenie pocztów sztandarowych
szkół przy akompaniamencie werbla.

Uroczyste odśpiewanie hymnu RP.
Wykonanie pieśni i piosenek patriotycznych
przez przedszkola nr 71, 106, 140, Colum-
bus, ALTO oraz szkoły podstawowe nr 6, 10,
44 i 98.

Wykonanie pieśni przez osoby z Klubu Se-
niora Żłoty Jesienny Liść oraz działające przy
Fundacji Opieka i Troska.

Prezentacja tańców narodowych przez
uczniów ze szkół podstawowych nr 6, 10 i 98
oraz seniorów związanych z Fundacją Opieka
i Troska.

Występ międzyszkolnego chóru Osiedla Psie
Pole-Zawidawie „Nutki Zawidawia”.

Spis treści:	4
	5
1. Mazurek Dąbrowskiego.....	6
2. Przybyli ułani.....	8
3. Płynie Wisła.....	9
4. Bo to nasz kraj.....	11
5. Jesteśmy Polką i Polakiem.....	12
6. Piosenka małego patrioty.....	13
7. Jak długo w sercach naszych.....	15
8. Rozkwitają pąki białych róż.....	17
9. Flaga.....	18
10. Pierwsza Kadrowa.....	20
11. Idą leśni.....	21
12. Pamięć w nas.....	22
13. Polskie kwiaty.....	23
14. Sadźmy róże.....	24
15. Wojenko, wojenko.....	25
16. Pierwsza Brygada.....	27
17. Serce w plecaku.....	28
18. O mój rozmarynie.....	29
19. Rota.....	31
20. Szara piechota.....	33
21. Hej strzelcy wraz.....	35
22. Hej, hej ułani.....	
23. Pieśń Psiego Pola.....	

Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem,
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
mówi zapłakany:
- Słuchaj jeno pono nasi
biją w tarabany!

Marsz, marsz...

Przybyli ułani

Przybyli ułani pod okienko, (x2)
Pukają, wołają: „puść panienko!”(x2)

Zaświecił miesięczek do okienka, (x2)
W koszulce stanęła w nim panienka.
(x2)

„O Jezu, a cóż to za wojacy?” (x2)
„Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!”
(x2)

„O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?” (x2)
„Warszawę odwiedzić byśmy radzi.
(x2)

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam
pilno (x2)
Zobaczyć to stare nasze Wilno. (x2)

A z Wilna już droga jest gotowa, (x2)
Prowadzi prościutko aż do Lwowa”.
(x2)

„O Jezu, a cóż to za mizeria?” (x2)
„Otwórz no, panienko! Kawaleria. (x2)

Przyszliśmy napoić nasze konie, (x2)
Za nami piechoty pełne błonie.” (x2)

„O Jezu! A cóż to za hołota?” (x2)
„Otwórz panienko! To piechota!” (x2)

Panienka otwierać podskoczyła, (x2)
Żołnierzy do środka zaprosiła. (x2)

Płynie Wisła

Płynie Wisła, płynie
Po polskiej krainie, (x2)
/Zobaczyła Kraków,
pewnie go nie minie./ (x2)

Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała, (x2)
A w dowód miłości wstęgą opasała. (x2)

Chociaż się schowała
W Niepołomskie lasy, (x2)
/I do morza wpada,
płynie jak przed czasy./ (x2)

Nad moją kolebą
Matka się schylała, (x2)
I po polsku pacierz mówić nauczała. (x2)

„Ojczy nasz” i „Zdrowaś”
I „Skład Apostolski”, (x2)
/Bym do samej śmierci
kochał Naród polski./ (x2)

Bo ten Naród polski
Ma ten urok w sobie, (x2)
/Kto go raz pokochał,
nie zapomni w grobie./ (x2)

Abym gdy dorosnę
Wziął Polkę za żonę (x2)
Bo tylko Polakom Laszki przeznaczone. (x2)

Niech Francuz Francuzkę
Niemiec kocha Niemkę (x2)
Ja zaś wolę Polkę, niżli cudzoziemkę. (x2)

I to wszystko razem
Od matki słyszałem (x2)
/Czego nie zapomnę jak
nie zapomniałem./ (x2)

Płynie Wisła płynie,
Po polskiej krainie (x2)
A dopóki płynie Polska nie zaginie. (x2)

Bo to nasz kraj

Czy to noc, czy to dzień
w kraju naszym pięknie jest.

Już od morza, aż po góry.
Szczyty Tatr cudne są,
Giewont dumnie preży pierś
i wzlatuje ponad chmury.

Ref. Bo to nasz kraj,
nasza Ojczyzna.
Językiem mym –
piękna polszczyzna.

Polska ziemia wzdłuż i wszerz
najcenniejsza dla mnie jest,
zawsze będę mieszkać tutaj. (x2)

Jezior blask, morza szum,
wszystko dla mnie piękne jest
w ukochanym kraju moim.

Tutaj las, jezior blask
każdym latem wzywa nas,
Wiatr kołysze białe chmury.

Jesteśmy Polką i Polakiem

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Ciuchcia na dworcu czeka
Dziś wszystkie dzieci pojedą nią by
poznać kraj
Ciuchcia pomknie daleko
I przygód wiele na pewno w drodze
spotka nas

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Pierwsze jest Zakopane
Miejsce wspaniałe
Gdzie góry i górale są
Kraków to miasto stare
W nim piękny Wawel
Obok Wawelu mieszkał smok

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Teraz to już Warszawa
To ważna sprawa
Bo tu stolica Polski jest
Wisła, Pałac Kultury,
Królewski Zamek
I wiele innych, pięknych miejsc

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Toruń z daleka pachnie
Bo słodki zapach pierników
kusi mocno nas
Podróż skończymy w Gdańsku
Stąd szarym morzem można
wyruszyć dalej w świat

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty. (x2)

Piosenka małego patrioty

Kto ty jesteś? Polak mały!
Mieszkasz w Polsce? Właśnie tak!
Orzeł Biały jest wspaniały.
To jest godło! To nasz znak!
Naszą flagę zgodnie dzielą
najpiękniejsze barwy dwie.
Biel z czerwienią, czerwień z bielą,
ja im wierny zostać chcę.

Ref.

Ucz się kochać kraj rodzinny
i to od najmłodszych lat.
Ważne, by szanować innych,
byś rozumiał lepiej świat. (x2)

Moja szkoła, dom, rodzina
to ojczyzna, którą znam.
Swoje życie tu zaczynam,
tu dorosłym zostać mam.
Wobec wrogów trzeba twardo,
lecz odróżniaj: wróg – czy gość?
I nie traktuj go z pogardą,
by nie gardził tobą ktoś.

Ref.

Ucz się kochać kraj rodzinny
i to od najmłodszych lat.
Ważne, by szanować innych,
byś rozumiał lepiej świat. (x2)

Patriotyzm jest jak wiara:
serce pełne wiary miej.

A kto wierzy, ten się stara,
więc dla kraju staraj się!
Z mądrych dzieci – dobrzy ludzie.
Z dobrych ludzi – mądry dzień.
W takim świecie chcę się budzić,
w takim świecie rosnąć chcę!

Ref.

Ucz się kochać kraj rodzinny
i to od najmłodszych lat.
Ważne, by szanować innych,
byś rozumiał lepiej świat. (x2)

Jak długo w sercach naszych

Jak długo w sercach naszych
Choć kropla polskiej krwi,
Jak długo w sercach naszych
Ojczysta miłość tkwi

Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród,
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

Jak długo na Wawelu
Zygmunta bije dzwon
Jak długo z gór karpackich
Rozbrzmiewa polski ton,

Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród,
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.

Rozkwitają pąki białych róż

Rozkwitają pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy
kwiat./ (x2)

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
/Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi
zwiadł./ (x2)

Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już,
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny
swej./ (x2)

Hej, dziewczyno ułan w boju padł
Choć mu dałaś białej róży kwiat,
/Czy nieszczerzy był twej dłoni dar
Czy też może wygaś twego serca
żar./ (x2)

W pustym polu zimny wicher dmie,
Już nie wróci twój Jasieńko, nie,
/Śmierć okrutna zbiera krwawy łup
Zakopali Jasia twego w ciemny grób./
(x2)

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence
padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat./
(x2)

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle.
/Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój./
(x2)

Flaga

Powiewa na cztery świata strony
nasz polski sztandar biało-czerwony,
biel razi w oczy, czerwień się żarzy
na najpiękniejszym z wszystkich
sztandarze.

Ref.

Czy ci w duszy gra?
Czujesz to co ja?
Serce przyspiesza tak,
gdy tańczą z wiatrem kolory dwa.

Czy to piastowska, czy jagiellońska,
powiewa flaga bo tu jest Polska!
Nic jej nie stłamsi, nikt nie pokona,
Niezwyciężona Biało-Czerwona!

Ref.

Czy ci w duszy gra?
Czujesz to co ja?
Serce przyspiesza tak,
gdy tańczą z wiatrem kolory dwa.

Ojczyzna, honor, wiara-to siła,
historia tego nas nauczyła,
zrywała więzy, wstawiała z kolan,
Niezwyciężona Biało-Czerwona!

Ref.

Czy ci w duszy gra?
Czujesz to co ja?
Serce przyspiesza tak,
gdy tańczą z wiatrem kolory dwa.

Czy ci w duszy gra?
Czujesz to co ja?
Serce przyspiesza tak,
gdy tańczą z wiatrem kolory dwa.

Pierwsza Kadrowa

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę
rusza.

Ref. Oj da, oj da dana, kompanio
kochana,

Nie masz to jak Pierwsza, nie!
Chociaż do Warszawy mamy długą
drogę,
Przecież jednak dojdziem, byleby iść
w nogę.

Ref. Oj da, oj da dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy
powstanie,
To Pierwsza Kadrowa gwardyją
zostanie.

Ref. Oj da, oj da dana

Idą leśni

Nie ma nikt na świecie domu
jak my mamy,
Jest zielony w lecie,
w zimie śnieżnobiały,
Mamy dach z gałęzi,
z mchu miękkiego łóżko,
Lampą jest nam księżyc
ponad leśną dróżką,

Ref. Idą, idą leśni,
kompas mają z gwiazd,
Nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las,
Idą, idą leśni, drogę leśnym daj,
Tam gdzie my jesteśmy,
tam jest wolny kraj.

Górą chmurka płynie,
ptak na niebie tańczy,
Dołem przez gęstwinę idą partyzanci,
Drapieżniki leśne,
wilków złych wataha,
Żandarm wejść tu nie śmie
i SS ma stracha.

Ref. Idą, idą ...

Nie wiadomo nigdy,
gdzie i skąd spadniemy,
Mścić niemieckie krzywdy
wobec polskiej ziemi,
Hej, niełatwa droga,
broń ugniata ramię,
Kule są dla wroga,

a ostatnia dla mnie.

Ref. Idą, idą ...

Nie martw się dziewczyno,
trzeba mieć nadzieję,
Wszak nie wszyscy giną,
może ocaleję,
Jak to będzie ładnie
wrócić do twojej wioski,
Gdy ostatni padnie
żołdak hitlerowski.

Ref. Idą, idą ...

Pamięć w nas

Korowodem cni sarmaci,
wznieśmy dumnie swoje głowy,
bośmy nie są jacy tacy,
jeno dzielny ród piastowy.

Ref. Pamięć w nas wiecznie trwa,
poloneza dziejów gra.
Pamięć w nas mocny dąb,
gniazdo orła to nasz dom.
Wojen i niewoli wieki,
polskie dzieje niczym blizna,
ale zawsze na sztandarze:
Bóg i Honor, i Ojczyzna.

Ref. Pamięć w nas wiecznie trwa...

Dzisiaj szable od parady,
poloneza w sercach nuta,
białe skrzydła nad głowami
i Polonia Restituta.

Ref. Pamięć w nas wiecznie trwa...

Polskie kwiaty

Śpiewa Ci obcy wiatr,
Zachwyca piękny świat,
a serce tęskni....
Bo gdzieś daleko stąd,
Został rodzinny dom,
tam jest najpiękniej...

Tam właśnie teraz - rozkwitły kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem,
W szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
W ich zapachu, urodzie jest Polska.

Żeby tak jeszcze raz,
Ujrzeć ojczysty las,
pola i łąki...
I do matczynych rąk,
Przynieść z zielonych łąk,
rozkwitłe pąki...

Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem,
W szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
W ich zapachu, urodzie jest Polska.

Sadźmy róże

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
Szumieć będą śnieżne burze,
Sadźmy je przyszłemu latu!

My, odbici z niw rodzinnych,
Może ich nie ujrzym kwiatu,
A więc sadźmy je dla innych,
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy - same głogi;
Gdzieśmy przeszli - róże wzrosły,
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i wspomnienia.

Wojenko, wojenko

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojen-
ko,
Cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze
strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj
bracie,
Bo tak Polska grzeje.

Wojenko, wojenko, co za moc jest
w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty
pokochasz
W zimnym leży grobie.

Ten już w grobie leży z dala od
rodziny,
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny.

Pierwsza Brygada

Legiony to żołnierska nuta
Legiony to straceńców stos
Legiony to żołnierska buta
Legiony to ofiarny los!

My pierwsza brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!

O ileż mąk, ileż cierpienia
O ileż krwi, przelanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres...

My pierwsza brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!

Mówili żeśmy stumanieni
Nie wierząc w to że chcieć to móc!
Leliśmy krew osamotnieni
A z nami był nasz drogi wódz!

My pierwsza brygada
Strzelecka gromada
Na stos!
Rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos!

Serce w plecaku

Z młodej piersi się wyrwało
W wielkim bólu i rozterce
I za wojskiem poleciało
Zakochane czyjeś serce.

Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkiem się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

Tę piosenkę, tę jedyną
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może właśnie jest w rozterce
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Nad Żołnierza nie masz pana,
Nad karabin nie ma żony.
dziewczyno ukochana,
Oczka twoje zasmucone.

Tam po łące, po zielonej
Żołnierz młody szedł na boje,
A w plecaku miał czerwone
Zakochane serce twoje.

Tę piosenkę, tę jedyną
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może właśnie jest w rozterce

Zakochane twoje serce?
Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

Poszedł żołnierz na wojenkę
Poprzez góry, lasy, pola,
I ze śmiercią szedł pod rękę,
Taka jest żołnierska wola.

I choć go trapiły wielce
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną
Śpiewam dla ciebie dziewczyno,
Może właśnie jest w rozterce
Zakochane twoje serce?

Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz szlochasz?
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie dziewczyno.

O mój rozmarynie

O mój rozmarynie, rozwijaj się
O mój rozmarynie rozwijaj się
Pójdę do dziewczyny,
pójdę do jedynej
Zapytam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię,
A jak mi odpowie nie kocham cię,
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.

Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.

Dadzą mi kabacik z wyłogami
Dadzą mi kabacik z wyłogami
I czarne buciki i czarne buciki
Z ostrogami.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Ażebym nie tęsknił,
ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.

Pójdziemy z okopów na bagnety,
Pójdziemy z okopów na bagnety,
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie
ucałuje
Ale nie ty...

Rota

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.

Nie damy, by nas gnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.

Twierdzą nam będzie każdy próg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz
Ni dzieci nam germanił,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmiał złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie damy miana Polski zgnieść
Nie pójdziem żywo w trumnę
W Ojczyzny imię, na jej cześć
Podnosim czoła dumne.

Odzyska ziemi dziadów wnuk!

Tak nam dopomóż Bóg! (x2)

Szara Piechota

Nie noszą lampasów,
lecz szary ich strój
Nie noszą ni srebra, ni złota
Lecz w pierwszym szeregu
podąża na bój
Piechota ta szara piechota

Maszerują strzelcy, maszerują
Karabiny błyszczą, szary strój
A przed nimi drzewa salutują
Bo za naszą Polskę idą w bój

Idą, a w słońcu kołysze się stal
Dziewczęta zerkają zza płota
A oczy ich dumnie utkwione są w dal
Piechota ta szara piechota
A oczy ich dumnie utkwione są w dal
Piechota ta szara piechota

Maszerują strzelcy, maszerują
Karabiny błyszczą, szary strój
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój

Nie grają im surmy, nie huczy im róg
A śmierć im pod stopy się miota
Lecz czoła ich dumnie
wzniesione są wzwyż
Piechota ta szara piechota
Lecz czoła ich dumnie
wzniesione są wzwyż
Piechota ta szara piechota

Maszerują strzelcy, maszerują
Karabiny błyszczą, szary strój
A przed nimi drzewa salutują
Bo za naszą Polskę idą w bój

Hej strzelcy wraz

Hej strzelcy wraz,
nad nami orzeł biały,
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.
Wnet z naszych strzelb piorunne
zagrzmia strzały,
A lotem kul kieruje Zbawca Bóg.

Więc gotuj broń i kule bij głęboko,
O ojców grób bagnetem poostrz stal.
Na odgłos trąb twój sztuciec
bierz na oko.
Hej baczność! Cel i w łeb lub
serce pal!

Ref. Hej trąb, hej trąb! Strzelecką
trąbką w dal!
A kłuj, a rąb! I w łeb lub serce pal!
Wzrósł liściem bór,
więc górą wiara strzelcy,
Masz w ręku broń,
a w piersiach święty żar.

Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy,
Od naszych kul nie schroni kniaź,
ni car.
Raz przecie już zabrzmiały trąbek
dźwięki.
Lśni polska broń, jak złotych
kłosów fal.

Dziś spłacim łzy sióstr,
matek i wdów jęki,
Hej baczność! Cel i w łeb

lub serce pal!

Ref. Hej trąb...

Chcesz zdurzyć nas,

oszukać chcesz nas czule,

Plujem ci w twarz,

za morze twoich łask.

Amnestją twą owiniem nasze kule,

Odpowiedź da huk armat,

kurków trzask.

Do Azji precz, potomku Dżengishana,

Tam naród twój,

tam ziemia carskich gal,

Przez ciebie krwią ta ziemia nasza

zlana.

Hej baczność! Cel i w łeb lub serce
pal!

Ref. Hej trąb...

Hej, hej ułani

Ułani ułani
Malowane dzieci,
Niejedna panienka
Za wami poleci.

Hej hej ułani,
Malowane dzieci
Nie jedna panienka
Za wami poleci

Jedzie ułan jedzie
Szablą pobrzękuje,
Uciekaj dziewczyno
Bo cię pocałuje.

Hej hej ułani...

Bo u nas ułanów
To taka ochota
Lepszy wąs ułański
Niż cała piechota

Hej hej ułani...

Niejedna panienka
I niejedna wdowa
Zobaczy ułana -
Kochać by gotowa

Hej hej ułani...

Nie ma takiej wioski
Nie ma takiej chatki
Gdzie by nie kochały
Ułana mężatki.

Hej hej ułani...

Pieśń Psiego Pola

Jeżeli myślisz, że to koniec świata
Że sfora dzikich psów tutaj lata
Że tylko szarość, smutek, brud
Lepiej posłuchaj piosenki tej słów

Jest takie miejsce na mapie
Wrocławia,
Którego przeszłość wciąż do nas
przemawia
Legendy mówią o doniosłej bitwie
Krzywoustego za wrogiem gonitwie

Wpierw było pole, potem wioseczka
A z niej powstało małe miasteczko
Później włączone we wrocławski gród
Cieszył się z tego Psiepolan lud

Po wojnie pociągi przywiozły zza
Buga
Polaków wierzących, że żyć się tu uda
A Jelcze po kocich łbach bez liku
Wiozły do zakładów robotników

Stacja benzynowa na rynku stała
Obok kwiaciarnia woń swą roztaczała
Avia kulturę niosła wszem i wobec
A PUR bawił rzeszę mężczyzn i kobiet

Dzisiaj Psie Pole już inne niż kiedyś
Mniej tutaj spalin i dużo mniej biedy
Nowe domy ciągle w górę rosną
Nowi ludzie śpiewają pieśń radosną

Ref. Że na Psim Polu życie nie jest
pieskie
O takim miejscu każdy skrycie śni
Tu nawet niebo bardziej jest niebie-
skie
A pod nim woda Widawy lśni

To jest to miejsce na mapie
Wrocławia
Gdzie każdy częśćkę swej duszy zo-
stawia
Jeśli kto nowy - ciepło przyjmowany
Pełna kultura to nasz standard stały

Prężnie nam tu działa handel
wszeloraki
Nowe sklepy zastąpią pamiętne
blaszaki
Ścieżki i drogi i inne nowości
Wspólnie budujemy nasz
Park Jedności

Ref. Bo na Psim Polu życie nie jest
pieskie
O takim miejscu każdy skrycie śni
Tu nawet niebo bardziej jest
niebieskie
A pod nim woda Widawy lśni

Tu na Kiełczowskiej Lotnicze Zakłady
Uczą naprawiać samolotów wady
Gdy tylko pragniesz śpiewać, tańczyć,
grać
Szkoła numer 6 może Ci to dać

Czas nam umilają akcje i festyny
Zmieniając tym samym codzienne
rutyny
Mamy własne święta – jarmark,
Cyrkopole
Kulturalnie rozwija się nasze
Psie Pole

To jest miasto w mieście
Stąd wszędzie mam blisko
Do szkoły, do sklepu czy na boisko
A gdy chcę poczytać – w Famie znaj-
dę wszystko

Ref. Bo na Psim Polu życie...

Wiosną, latem, jesienią i zimą
Mieszkam tu razem ze swoją rodziną
Kocham Psie Pole i okolice
Nie dorównują mu inne dzielnice

Usiądź w środku rynku przy nowej
fontannie
Zakup pączka w Gondku – najlepszej
ciastkarni
Spójrz na kościół stary, pogłaszcz psy
kamienne
Poczuj jak bardzo to miejsce jest
cenne

Ref. Bo na Psim Polu życie...

Organizator:

Partnerstwo Psie Pole-Zawidawie

Instytucje i placówki zaangażowane w tworzenie projektu:

Osiedle Psie Pole-Zawidawie

Przedszkole nr 106

Przedszkole nr 71

Przedszkole Columbus

Integracyjne Przedszkole ALTO

Szkoła Podstawowa nr 6

Szkoła Podstawowa nr 10

Szkoła Podstawowa nr 98

Integracyjna Szkoła ALTO

Lotnicze Zakłady Naukowe

Fundacja Opieka i Troska

Klub Seniora „Złoty Jesienny Liść”

Centrum Biblioteczno-Kulturalne FAMA

*11 filia Miejskiej Biblioteki Publicznej
we Wrocławiu*

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Artyści:

Dzieci z przedszkoli: *nr 106, nr 71, Columbus oraz Integracyjnego Przedszkola ALTO;*

uczniowie ze szkół: *SP 6, SP 10, SP 98, Integracyjnej Szkoły ALTO, klasy mundurowe z LZN;*

seniorzy z Fundacji Opieka i Troska oraz Klubu Seniora „Złoty Jesienny Liść”.



Śpiewnik sfinansowany przez jednostkę
pomocniczą miasta Osiedle Psie Pole-Zawidawie
ze środków Gminy Wrocław